

# ROZWÓD A DOBRO DZIECKA JAKO PRZEDMIOT BADAŃ W OZSS. PERSPEKTYWA PRAWNO-PSYCHOLOGICZNA

LECH J. ŻUKOWSKI\*

DOI: 10.26399/iusnovum.v17.1.2023.7/1.j.zukowski

## STRESZCZENIE

Tekst ma charakter przeglądowy i dotyczy problematyki pojęcia „dobra dziecka” jako negatywnej przesłanki udzielenia rozwodu w perspektywie badań prowadzonych na zlecenia sądów w Opiniodawczych Zespołach Specjalistów Sądowych. Przedstawiono w nim prawne i psychologiczne ujęcia dobra dziecka w kontekście kryzysu w rodzinie, jakim jest rozwód. Prezentowane są również uwagi dotyczące zakresu badań prowadzonych przez specjalistów OZSS w przedmiocie wpływu rozwodu na dobro dziecka oraz wybrane problemy, jakie wiążą się z ich specyfiką. Na podstawie wybranej literatury przedmiotu, orzecznictwa i praktyki pracy specjalistów z zakresu psychologii w OZSS, przedstawiono także subiektywne poglądy dotyczące metodologii badania wpływu rozwodu na dobro dzieci. Główną tezę tekstu jest pogląd o kontrowersyjności zlecenia przez sądy rodzinne badania negatywnej przesłanki orzeczenia rozwodu przez specjalistów OZSS.

Słowa kluczowe: rozwód a dobro dziecka, badania w Opiniodawczych Zespołach Specjalistów Sądowych, pozytywne i negatywne przesłanki rozwodu, psychologiczne skutki rozwodu dla dzieci

## DIVORCE VERSUS THE BEST INTEREST OF THE CHILD AS A SUBJECT OF EXAMINATION CONDUCTED IN OZSS: A LEGAL AND PSYCHOLOGICAL PERSPECTIVE

### ABSTRACT

Article is a review about the concerns of the concept of “child welfare” as a negative condition for granting a divorce in the light of diagnosis conducted at the request of courts in the Opiniodawczych Zespołach Specjalistów Sądowych. It presents the legal and psychological approaches

\* dr hab., adiunkt w WSPiA Rzeszowskiej Szkole Wyższej (Polska), e-mail: lechzukowski2@gmail.com, ORCID: 0000-0001-6318-0334



to the child's welfare in the context of the crisis in the family as divorce. Comments are also presented on the scope of research conducted by OZSS specialists on the impact of divorce on the child's welfare and selected problems related to their specificity. Based on the selected literature on the subject, jurisprudence and the work practice of specialists in the field of psychology, subjective views on the methodology of examining the impact of divorce on the well-being of children were also presented. The main thesis of the text is the view that the family courts commissioning the examination of the negative premise for divorce by OZSS specialists is controversial.

Keywords: divorce and the welfare of the child, court experts' research, positive and negative legal premises for divorce, psychological effects of divorce for children

## PRAWNE UJĘCIA WPŁYWU ROZWODU NA DOBRO DZIECKA

Pojęcie „dobro dziecka”, jak każde określenie o charakterze aksjologicznym, jest niemożliwe do jednoznacznego zdefiniowania, zarówno w psychologii, jak i w nauce prawa. W praktyce liczne regulacje prawne dotyczące szeroko rozumianego dobra dziecka zawierają bezpośrednie odniesienia do wiedzy psychologicznej o potrzebach i rozwoju dzieci. Już w preambule Konwencji o prawach dziecka<sup>1</sup> określono uniwersalną zasadę, zgodnie z którą dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia, powinno także być w pełni przygotowane do życia w społeczeństwie jako indywidualnie ukształtowana jednostka. Ogólnie Konwencja wprowadza wiele praw dziecka, będących korelatem praw człowieka, a państwa-strony (w tym Polska) zobowiązały się do ich chronienia i przestrzegania. Ochrona dobra dziecka w Polsce ma wymiar konstytucyjny, wyrażona jest w art. 72 Konstytucji RP<sup>2</sup>. Sprowadza się w istocie do obowiązku władz publicznych chronienia dzieci przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.

W wymiarze aksjologicznym dobro dziecka jest więc naczelną wartością chronioną prawem. Tak jak w odniesieniu do każdego człowieka, dziecko ma przede wszystkim prawo do zachowania godności, życia i zdrowia. Do tych trzech wartości (godność, zdrowie i życie) odwołują szczegółowo liczne normy prawne, których przedmiotem jest również szeroko rozumiane dobro dziecka. W polskim porządku prawnym jest ono chronione przede wszystkim poprzez: 1) Ustawę z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy<sup>3</sup>; 2) Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej<sup>4</sup>, 3) Ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie<sup>5</sup>, oraz 4) Ustawę z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego<sup>6</sup>. W przyjętej perspektywie najistotniejsze znaczenie będą mieć regulacje k.r.o.

---

<sup>1</sup> Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526.

<sup>2</sup> Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.

<sup>3</sup> T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1359, dalej jako k.r.o.

<sup>4</sup> T.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 447.

<sup>5</sup> T.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1249.

<sup>6</sup> T.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1805, dalej jako k.p.c.

W Kodeksie rodzinnym nie wprowadzono definicji dobra dziecka. W doktrynie niejednokrotnie podejmowano próby jej stworzenia. Omówienie tych prób wykracza poza ramy niniejszego tekstu, wypada jednak odesłać czytelników do wybranej literatury<sup>7</sup>. Z treści ustawy można odczytać, że jest ono opisywane jako zbiór interesów dziecka, które są chronione w sytuacji kryzysu w rodzinie. Kodeks wprowadza pojęcie „dobra dziecka” jako kategorię ochronną, dla której trzeba każdorazowo ustalić, czy dane rozwiązanie co najmniej nie pogorszy sytuacji prawnej dziecka. W kategorii „dobra dziecka” chroni się równocześnie jego podstawowe prawa, m.in. poprzez ingerencję we władzę rodzicielską opiekunów<sup>8</sup>, możliwość zmiany miejsca pobytu, wychowywanie się<sup>9</sup>, określenie lub pozbawienie prawa dziecka do kontaktów z bliskimi<sup>10</sup> czy wreszcie ingerencje w prawo rodziców do uzyskania rozwodu. We wszystkich wymienionych okolicznościach sąd musi ocenić, w jakim stopniu konkretne rozwiązanie będzie zgodne z interesami dziecka.

Zgodnie z k.r.o. przed orzeczeniem rozwodu sąd musi najpierw stwierdzić istnienie jednej przesłanki pozytywnej, a więc trwałego i zupełnego rozkładu pożycia, a następnie wykluczyć istnienie trzech przesłanek negatywnych, czyli przede wszystkim sprzeczności rozwodu z dobrem dziecka oraz ustalenie, czy nie ma zastosowania zasada rekryminacji – z art. 56 § 3 k.r.o.<sup>11</sup> albo czy rozwód będzie w danych okolicznościach sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z art. 56 § 2 k.r.o., mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia, rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli skutek niego miałoby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Regulacja ta dotyczy wyłącznie sytuacji, w której mimo braku istnienia jakiegokolwiek więzi między rodzicami (tj. zupełny i trwały rozkład pożycia) formalne trwanie małżeństwa będzie rozwiązaniem korzystniejszym dla dobra dziecka niż rozwód. Natomiast zgodnie z art. 440 k.p.c., jeżeli sąd nabierze przekonania, że istnieją widoki na utrzymanie pożycia małżeńskiego, to zawiesza postępowanie rozwodowe. Zawieszenie takie może nastąpić jednak tylko raz w toku postępowania.

W praktyce do stosowania negatywnej przesłanki rozwodu z art. 56 § 2 k.r.o. będzie dochodzić rzadko. Z badań wynika, że w przybliżeniu przesłanka ta ma zastosowanie w ok. 4% spraw, w których oddalono powództwo rozwodowe<sup>12</sup>. M. Domański analizował sprawy, w których oddalenie powództwa rozwodowego

---

<sup>7</sup> Zob. np. S. Kołodziejski, *Dobro wspólnych nieletnich dzieci – jako przesłanka odmowy orzeczenia rozwodu*, „Palestra” 1965, nr 9, s. 30; J. Marciniak, *Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim*, Warszawa 1975, s. 19; W. Stojanowska, *Rozwód a dobro dziecka*, Warszawa 1979, s. 27; Z. Radwański, *Pojęcie i funkcja „dobra dziecka” w polskim prawie rodzinnym i opiekuńczym*, „Studia Cywilistyczne” 1981, t. XXI, s. 18.

<sup>8</sup> Np. poprzez ograniczenie władzy rodzicielskiej czy wydawanie zarządzeń opiekuńczych: art. 107 k.r.o.; art. 109 k.r.o.

<sup>9</sup> Art. 112<sup>3</sup> k.r.o. dotyczący pieczy zastępczej.

<sup>10</sup> Tak art. 113<sup>2</sup> k.r.o.

<sup>11</sup> Orzeczenie rozwodu jest niedopuszczalne, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia. Jest to zasada rekryminacji.

<sup>12</sup> Tak M. Domański, *Oddalenie powództwa o rozwód w sprawach, w których małżonkowie mieli wspólne małoletnie dzieci, w świetle orzecznictwa sądów powszechnych*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2013, t. 14, s. 196.

nastąpiło na podstawie negatywnej przesłanki z art. 56 § 2 k.r.o. Autor zauważył, że stwierdzenie jej istnienia zawsze ma charakter wysoce indywidualny i zależny od kontekstu sytuacji i oceny sądu. W praktyce niemożliwe jest określenie obiektywnych kryteriów, kiedy zachodzić będą okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 56 § 2 k.r.o. Nawet gdy wyjątkowo będzie do nich będzie dochodzić, to okoliczności te często mogą łączyć się z sytuacją stwierdzenia przez sąd braku zupełnego i trwałego rozpadu współżycia stron. Trudno więc mówić w takich sytuacjach o samoistnej sprzeczności rozwodu z dobrem dziecka, pomimo istnienia pozytywnej przesłanki rozwodu z art. 56 § 1 k.r.o. Fakt ten ma istotny wpływ na zakres badań prowadzonych w OZSS. (Szerzej na ten temat w dalszej części tekstu).

Co istotne, lektura badań M. Domańskiego prowadzi do wniosku, że to przede wszystkim kierowane do sądu sugestie z badań w OZSS<sup>13</sup> wpływały w opisanych sprawach na stwierdzenie, że rozwód będzie sprzeczny z dobrem dziecka. Z kolei oceny sądu, zawsze silnie związane z treścią opinii OZSS, miały charakter ocen moralnych. Ocena sprzeczności rozwodu z dobrem dziecka, mimo trwałego i zupełnego rozkładu pożycia, wynikała najczęściej z negatywnej oceny etycznej postaw małżonków; przykładowo były to: 1) wcześniejsze zatajenie rozpadu pożycia w celu pozytywnej formalizacji przysposobienia dziecka, 2) brak przygotowania dziecka do rozwodu rodziców, czy wiedzy dziecka o jego konsekwencjach, oraz 3) wysoce negatywny wpływ okoliczności porozwodowych na dobro dziecka (kwestie intensyfikacji konfliktów po orzeczeniu rozwodu, zaburzenie *status quo* funkcjonowania rodziny). Najwięcej kontrowersji budzi okoliczność przedstawiona w punkcie 2 (o czym dalej w tekście).

Sam fakt rozwodu jest okolicznością zagrażającą dobru dziecka. Dlatego sąd w pierwszym etapie minimalizowania zagrożenia dla tego dobra musi ustalić, czy faktycznie ustało pożycie opiekunów i czy ma ono charakter trwały i nieodwracalny. Dokonywana jest więc analiza rozpadu związku pod kątem jakościowym (ocena trwałości) i ilościowym (czasowym) w perspektywie predykcji nieodwracalności kryzysu. Dopiero po spełnieniu pozytywnej przesłanki (nieodwracalność i trwałość rozpadu), sąd bierze pod uwagę przesłanki negatywne. Gdy stwierdzone zostanie, że mimo pełnego rozpadu relacji małżonków w danych okolicznościach rozwód pogorszy sytuację dziecka, będzie on niedopuszczalny<sup>14</sup>. Ocena ta ma jednak zawsze charakter prognozy i musi być poparta rzetelnymi dowodami i argumentami.

D. Wybrańczyk w monografii dotyczącej sytuacji prawnej dziecka podczas rozwodu<sup>15</sup> zauważa, że przesłanka z art. 56 § 2 k.r.o. ma charakter bezwzględny, nie ma od niej wyjątków. Świadczy to o naczelnej randze, jaką ustawa nadaje dobru dziecka. Autorka, na bazie dominującego poglądu doktryny, zauważa, że zgodnie z tą przesłanką nie można nigdy porównywać tzw. idealnej sytuacji dziecka rodziców żyjących w zgodnym małżeństwie z sytuacją dziecka po potencjalnym rozwodzie, ale – konkretną sytuację dziecka, jaka występuje przed rozwodem, z jej

<sup>13</sup> Autor odnosił się do skrótu RODK, z uwagi na wcześniejszy status OZSS – obowiązujący w czasie prowadzonych badań.

<sup>14</sup> Zob. W. Stojanowska, *Rozwód a dobro dziecka...*, op. cit., s. 112.

<sup>15</sup> D. Wybrańczyk, *Sytuacja prawna małoletniego dziecka rozwodzących się rodziców*, Warszawa 2022, s. 87.

ewentualną zmianą po orzeczeniu rozwodu. Rozszerzając ten pogląd, wypada dodać, że konieczne jest też porównanie sytuacji dziecka w trakcie sprawy rozwodowej z sytuacją, gdy potencjalnie zakończy się ona formalnym orzeczeniem. W sposób oczywisty mamy tu do czynienia z określeniem pewnego prawdopodobieństwa. Rozwód powinien zostać także orzeczony wtedy, gdy sytuacja dziecka się po nim nie pogorszy ani nie poprawi. Warto wspomnieć o zasadzie komisji europejskiej prawa rodzinnego, która zakłada, że orzeczenie rozwodu nie narusza dobra dziecka bardziej niż przymuszanie małżonków do małżeństwa<sup>16</sup>. Na marginesie, istniał też powszechnie krytykowany w doktrynie pogląd, zgodnie z którym nie można orzekać rozwodu z uwagi na wiek małoletnich dzieci stron. Zgodnie z nim rozwód byłby dopuszczalny wyłącznie wtedy, gdy dziecko: 1) nie ukończyłoby 4 i pół roku lub, 2) ukończyło 13 lat albo było w wieku licealnym<sup>17</sup>.

Po zmianach w kodeksie po 1965 r. Sąd Najwyższy wydał odpowiednie wytyczne dotyczące interpretacji art. 56 § 2 k.r.o.<sup>18</sup> Wskazano w nich na kilka okoliczności, w których zachodziłaby negatywna przesłanka orzeczenia rozwodu z uwagi na dobro dzieci. Do takich sytuacji dochodzić by mogło, gdy:

- 1) skutek rozwodu istotnie osłabłby więzi między dzieckiem a rodzicem, przy którym dziecko by nie pozostało, w stopniu mogącym ujemnie wpłynąć na wykonywanie jego obowiązków rodzicielskich;
- 2) gdy stan faktyczny nie pozwoliłby na rozstrzygnięcie o sytuacji dziecka w sposób zapewniający zaspokojenie potrzeb materialnych i moralnych, co najmniej w takim zakresie, w jakim potrzeby te zaspokajane są obecnie przez małżonków. Dotyczyć to powinno zwłaszcza sytuacji, gdy wspólna piecza rodziców jest konieczna i jest w pewnym stopniu wykonywana, a istniejące między małżonkami stosunki nie rokują na utrzymanie tego stanu rzeczy po orzeczeniu rozwodu;
- 3) stwierdzono by istnienie nieustępliwych postaw małżonków co do sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, a zwłaszcza domagania się, by władza należała się wyłącznie jednemu z rodziców, z zupełnym pozbawieniem drugiego rodzica jakichkolwiek możliwości ingerencji w wychowanie. Zwłaszcza w sytuacji, gdy istniejący *status quo* mógłby być bardziej korzystny dla dzieci niż rozwód. Nie powinno to jednak dotyczyć sytuacji, w których konflikt rodziców byłby silniej destabilizujący dobro dzieci niż wspomniane późniejsze ryzyko konfliktu o władzę rodzicielską;
- 4) istotne znacznie mogą też mieć: wiek, stan zdrowia i wrażliwość dziecka czy jego dotychczasowe relacje z rodzicami. W wypadku tych okoliczności Sąd Najwyższy zaleca, aby ocenę opierać na opinii psychologicznej dotyczącej dzieci.

W zaleceniach Sądu Najwyższego z 1968 r. nie wspomina się, niestety, że okoliczności, przed którymi ma chronić przesłanka negatywna z art. 56 § 2 k.r.o., w żaden sposób nie zabezpieczają dziecka przed nieformalnym trwałym odseparowaniem się od rodziców. To istotne z uwagi na zakres badań prowadzonych

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Tak: J. Wisłocki, *Dziecko a rozwód*, „Palestra” 1957, nr 2, s. 43–50.

<sup>18</sup> Obwieszczenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1968 r., „Monitor Polski” 1968, nr 14, poz. 95.

w OZSS. Przykładowo brak rozwodu nie przesądza o możliwości wzajemnego sporu rodziców co do własnej władzy rodzicielskiej, ograniczania kontaktów czy intencjonalnego negatywnego wpływu jednego rodzica na więzi dziecka z drugim rodzicem. W dalszej części tekstu przedstawione zostaną poglądy dotyczące możliwości kierowania się wspomnianymi wytycznymi w badaniach prowadzonych w OZSS oraz formułowania właściwego zlecenia przez sąd w przedmiocie relacji dobra dziecka i potencjalnego rozwodu rodziców.

W orzecznictwie zwrócono uwagę, że faktyczny rozpad związku a formalne orzeczenie rozwodu nie są zdarzeniami tożsamymi. Przykładowo, w wyroku z dnia 8 kwietnia 2010 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, sygn. I ACa 83/10<sup>19</sup> stwierdził, że:

przesłanka art. 56 § 2 k.r.o. ma na celu ochronę dziecka przed negatywnymi skutkami rozwodu rodziców, nie jest zaś w stanie go chronić przed skutkami rozkładu pożycia pomiędzy nimi. Dla stwierdzenia tej przesłanki konieczne jest zbadanie w postępowaniu sądowym wpływu rozkładu pożycia małżeńskiego na osobę dziecka, określenie warunków w jakich udzielenie rozwodu może wywołać bardziej ujemne skutki dla dziecka, aniżeli te które są wynikiem zupełnego i trwałego rozkładu pożycia między małżonkami – rodzicami dziecka (...).

W orzecznictwie uwzględnia się zatem aktualną wiedzę o wpływie rozwodu na psychikę dziecka. Co do zasady przyjmuje się tezę, że trwanie dzieci w dysfunkcyjnej relacji rodziców, powstałej wskutek rozkładu ich pożycia, będzie zdarzeniem bardziej ujemnym niż formalny rozwód stron. Powołując się na dalszą część wspomnianego wyroku, którego treść koresponduje z aktualną wiedzą naukową, należy nadmienić, że „(...) w interesie dziecka leży, aby wychowywało się w rodzinie, w której prawidłowo realizowane są funkcje ojca i matki w tym, aby nie było rozłączone z żadnym z rodziców, chodzi jednak o rodzinę faktycznie funkcjonującą, a nie tylko utrzymywaną formalnie przez prawo”.

W praktyce pojęcie „dobra dziecka” sprowadza się do kategorii interesu i jego prawnej ochrony<sup>20</sup>. Prawo chroni interesy dziecka w wielu wymiarach, zależnie od kontekstu i przedmiotu regulacji. Dekodowanie treści interesu dziecka ma zwykle charakter obiektywny, w danym porządku społecznym i prawnym kształtowane jest przez normy kulturowe. Obiektywizm definiowania rozmaitych „interesów” dziecka ma też konsekwencje w jego sytuacji prawnej, tj. w zależności od wieku – braku lub częściowej zdolności do czynności prawnych. W praktyce to osoby dorosłe, na podstawie kultury i reprezentującej ją normy prawnej, kolektywnie określają, co leży w interesie dziecka i co stanowi jego „dobra”. Subiektywne rozumienie „dobra” dziecka jest, co do zasady, ignorowane w rozwiązaniach prawnych. Nie chodzi przy tym o ignorowanie kontekstu i specyfiki jednostkowych sytuacji ochrony dobra dziecka, ale o pewne uniwersalne wartości. Ma to swoje konsekwencje w poruszanej problematyce rozwodu *vs.* dobro dziecka. Po pierwsze, subiektywnie

<sup>19</sup> Lex Nr 1643024.

<sup>20</sup> W tej formie dobro dziecka opisane jest w art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka, „(...) We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka”.

postrzegane dobro dziecka przez rodzica, opiekuna czy samo dziecko będzie objęte ochroną prawną tylko wtedy, gdy nie pozostaje w sprzeczności z obiektywnym jego rozumieniem, ujętym w normach prawnych. Po drugie, prawo szczególnie chroni dzieci przed subiektywnymi interpretacjami pojęcia ich dobra, stwarzając ramy uniwersalnej i obiektywnej oceny. Po trzecie, to właśnie badania prowadzone w OZSS na zlecenie sądu w sprawach rodzinnych mają pomóc w ustaleniu obiektywnych kryteriów ochrony dobra dziecka. W tym celu właśnie w art. 2 ust. 2 oraz art. 11 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o opiniodawczych zespołach specjalistów sądowych<sup>21</sup> wprowadzono zasadę niezależności i profesjonalizmu specjalistów sądowych. W toku badań, aby zapewnić obiektywny wgląd w sytuację dziecka i jego rodziny, specjaliści pozostają niezależni od wpływów osób trzecich oraz są zobowiązani do wykonywania badań z najwyższą starannością, zgodnie z aktualnymi wskazaniami wiedzy i nauki oraz z zasadami i etyką wykonywanego zawodu, bezstronnie.

## PSYCHOLOGICZNO-SOCJOLOGICZNE UJĘCIA RELACJI ROZWODU Z DOBREM DZIECI

Rozwód jest niewątpliwie sytuacją kryzysową w rodzinie, destabilizującą psychicznie wszystkich jej członków. Zwykle to rezultat wcześniejszych konfliktów, których z różnych powodów nie udało się załagodzić. Rozstanie i formalna separacja małżonków są w tym wypadku jedynymi rozwiązaniami umożliwiającymi przerwanie dysfunkcjonalnej relacji. Jak pisze T. Szlendak, małżeństwo to system wymiany zasobów, a rozwód następuje wtedy, kiedy przynajmniej jedna ze stron ma poczucie niesprawiedliwości w jej ramach<sup>22</sup>. Decyzja o nim może być więc dwu- lub jednostronna. Rozwód w sposób oczywisty sam w sobie generuje kolejne kryzysy w rodzinie, szczególnie jeśli jeden z partnerów nie jest do niego zmotywowany. Gdy obie strony są zgodne co do zasadności rozstania, zmniejsza się ryzyko intensyfikacji napięć w rodzinie związanych z rozwodem. Dzieci zawsze cierpią psychicznie, gdy w rodzinie zaburzone zostaje poczucie bezpieczeństwa i akceptacji. Rozejście się rodziców z reguły jest zdarzeniem niepożądanym dla ich małoletnich dzieci. W literaturze przedmiotu panuje jednak zgoda co do tego, że sam rozwód jest zdarzeniem dalece mniej niekorzystnym dla dobra dziecka niż wychowywanie się w rodzinie, w której panuje intensywny konflikt<sup>23</sup>.

W psychologii wyróżnia się pięć faz procesu rozwodowego. Za Rydzewskim<sup>24</sup> można wyróżnić: 1) fazę dyssatisfakcji – w niej partnerzy uświadamiają sobie stopień własnych problemów w relacji; 2) fazę konfliktów – zrozumienie intensyfikacji problemów, trudności w ich rozwiązaniu; narastają konflikty i świadomość nieuchronności rozpadu relacji; zwykle w tej fazie najbardziej cierpią małoletnie

<sup>21</sup> T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 708.

<sup>22</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2015, s. 285.

<sup>23</sup> Np. pozycje powołane w tekście i tam cytowana literatura.

<sup>24</sup> P. Rydzewski, *Rozwód – zjawisko wielowymiarowe*, „Studia Demograficzne” 1994, nr 3(117), s. 87–95.

dzieci małżonków; 3) fazę decyzyjną – rozwód staje się jedyną realną perspektywą; jak ustalono, rozwodzący się rodzice kierują też więcej sankcji, kar i negatywnych zachowań w stosunku do swoich małoletnich dzieci<sup>25</sup>; 4) fazę stresu porozwodowego – to w niej dominują: stres, poczucie starty, depresyjność członków rodziny wskutek jej rozpadu; 5) fazę przystosowania i odbudowy – następuje adaptacja do zmian i powrót do dobrostanu psychicznego. Nie ma rzetelnych danych o tym, jak długo trwają poszczególne fazy. Nie zawsze też każda z nich musi nastąpić z odczuwalnym napięciem. Przyjmuje się jednak, że na ogół do dwóch lat po orzeczeniu rozwodu większość członków rodzin emocjonalnie funkcjonuje w sposób przez siebie pożądanym<sup>26</sup>.

Istnieje powszechna opinia, że dzieci rodziców rozwiedzionych gorzej się uczą, zachowują, sprawiają większe problemy wychowawcze, mają gorsze samopoczucie psychiczne i słabsze kompetencje społeczne. W licznych badaniach ustalono jednak, że skutki te, jeśli już występują, to w bardzo słabym stopniu i ogólna różnica między dziećmi z rodzin rozwiedzionych i nierozwiedzionych jest nikła<sup>27</sup>. Także w ostatnich latach, gdy liczba rozwodów wzrosła i stały się one zdarzeniem znacznie powszechniejszym, ich negatywny wpływ na dobro dzieci znacznie zmalał. Wiadomo też, że dzieciom wiedzie się lepiej po rozwodzie rodziców w wielu wymiarach funkcjonowania niż wtedy, kiedy w rodzinie dochodziło do konfliktów o wysokim napięciu. Problemy z zachowaniem dzieci pojawiają się prawie zawsze, krótko po rozwodzie rodziców z czasem jednak ustają. Gdy porówna się funkcjonowanie dzieci po rozwodzie z funkcjonowaniem tych dzieci, które wychowują się w rodzinie o dużym nasileniu konfliktów, problemy z zachowaniem są o wiele mocniejsze w drugiej grupie<sup>28</sup>. Co istotne, wiele kłopotów z zachowaniem dzieci czy ich nauką po rozwodzie rodziców jest bardziej zależnych od czynników ekonomicznych niż od samego faktu rozstania się rodziców. Na przykład w rodzinach, w których po rozwodzie nie zmienia się negatywnie status ekonomiczny dziecka, np. drugi rodzic płaci regularnie odpowiednio wysokie alimenty, funkcjonowanie szkolne dzieci nie pogarsza się<sup>29</sup>.

Negatywne skutki rozwodu łagodzone są zwykle w sytuacji prawidłowego ukształtowania się więzi rodzinnych i małego nasilenia konfliktów między dorosłymi po rozwodzie. Co oczywiste, wpływ rozwodu na dzieci zależny jest też od ich wieku i cech indywidualnych. Co do zasady, im dziecko młodsze, tym bardziej rozwód wpływa na występowanie zaburzeń emocjonalnych, a im starsze, tym bardziej pogarszają wyniki szkolne<sup>30</sup>. Niezależnie jednak od cech indywidualnych dziecka, zwykle napięcie konfliktów między rodzicami i nieformalny status ich małżeństwa będą lepszymi wskaźnikami potencjalnego dobrostanu małoletniego.

---

<sup>25</sup> M. Błażek, *Rozwód jako sytuacja kryzysowa w rodzinie*, w: I. Janicka, H. Liberska (red.), *Psychologia rodziny*, Warszawa 2014, s. 276.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 268–272.

<sup>27</sup> Zob. przegląd badań w: T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, op. cit., s. 292–295.

<sup>28</sup> D. Morrison, M.J. Coiro, *Parental Conflict and Marital Disruption: Do Children Benefit When High-conflict Marriages Are Dissolved?*, „Journal of Marriage and Family” 1999, no. 66(3), s. 635.

<sup>29</sup> P. Amato, *The Consequences of Divorce for Adults and Children*, „Journal of Marriage and Family” 2000, no. 62(4), s. 1280.

<sup>30</sup> M. Błażek, *Rozwód jako sytuacja kryzysowa...*, op. cit., s. 274.



Trwanie dziecka w środowisku konfliktowym będzie z reguły o wiele gorsze dla jego dobra niż realne rozstanie się rodziców.

Pocieszające jest też to, że dorosłe dzieci z rodzin rozbitych rozwodem nie tworzą gorszych ani lepszych związków jako osoby dorosłe, a zakładane przez nie rodziny nie różnią się istotnie od tych zakładanych przez osoby z rodzin niedotkniętych rozwodem<sup>31</sup>. Ważne okazuje się tu nastawienie rodziców, którzy mogą utrudniać bądź łagodzić negatywne skutki emocjonalne rozwodu u swoich małoletnich dzieci. Istnieją również proste zasady komunikacji i dialogu z dzieckiem przed, w trakcie i po rozwodzie rodziców<sup>32</sup>. Ponownie więc dobrostan dzieci nie zależy od istnienia formalnej więzi ich rodziców (np. trwania małżeństwa), ale od jakości relacji i warunków wychowawczych, jakie dorośli są w stanie zapewnić dzieciom. Okazuje się także, że dobre funkcjonowanie rodzin zrekonstruowanych jest raczej regułą niż wyjątkiem. Najczęściej gdy po rozwodzie rodzice tworzą nowe związki i pojawia się w nich rodzeństwo przyrodnie, to wtedy dzieci rozwiedzionych par funkcjonują co najmniej nie gorzej jak dzieci wychowujące się w tzw. rodzinach niedotkniętych rozwodem<sup>33</sup>.

Reasumując, samo formalne rozstanie rodziców (m.in. poprzez wydanie orzeczenia o rozwodzie) z reguły nie jest zdarzeniem głęboko i trwale traumatycznym dla małoletnich dzieci. Wiele wskazuje na to, że jeśli rozejście się rodziców jest jedyną opcją wygaszenia kryzysu w rodzinie, to jest to rozwiązanie najczęściej korzystne dla ich małoletnich dzieci. W perspektywie badań rodziny zleczanych przez sąd sytuacja rozwodowa ma szczególnie związek z dobrem dziecka. Mając to na uwadze, można odwołać się do jednej z definicji dobra dziecka, szczególnie przydatnej w omawianym kontekście. Na podstawie badań M. Arczewska ustaliła, jak pojęcie dobra dziecka definiowane jest najczęściej przez sędziów sądów rodzinnych<sup>34</sup>. Dla sędziów dobro dziecka jest m.in.: a) synonimem bezpieczeństwa, b) powinno być traktowane szerzej niż zaspokajanie potrzeb materialnych dziecka, c) kontakty dziecka z rodzicem mogą być tak elementem realizacji dobra dziecka, jak i ingerencji w to dobro. Autorka – na podstawie analizy danych uzyskanych w szeroko zakrojonych badaniach – proponuje definicję pojęcia „dobra dziecka” wspólną dla środowisk zawodowych zajmujących się jego ochroną. Dobro dziecka to nie tylko zaspokajanie m.in. potrzeb materialnych, ale także stworzenie dziecku warunków dla bezpiecznego i harmonijnego rozwoju we wszystkich sferach, w tym psychicznej i emocjonalnej, z uwzględnieniem jego indywidualnej sytuacji życiowej<sup>35</sup>.

---

<sup>31</sup> P. Amato, *The consequences...*, op. cit., s. 1279.

<sup>32</sup> Zob. na ten temat F.L. Ilg, L.B. Ames, S.M. Baker, *Rozwój psychiczny dziecka od 0 do 10 lat. Poradnik dla rodziców, psychologów i lekarzy*, Gdańsk 2007, s. 273.

<sup>33</sup> H. Goldenberg, I. Goldenberg, *Terapia rodzin*, Kraków 2006, s. 47.

<sup>34</sup> M. Arczewska, *Dobro dziecka jako przedmiot troski społecznej*, Kraków 2017, s. 322.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

## DOBRO DZIECKA A ROZWÓD – PROBLEMY BADAŃ W OZSS

Statystycznie liczba rozwodów w Polsce utrzymuje się od kilku lat na podobnym poziomie, z widocznym trendem wzrostowym w pierwszej połowie 2021 r. Z dostępnych danych za 2021 r. wynika, że statystycznie 57% rozwodów orzeczonych w 2020 r. dotyczyło małżeństw z dziećmi. W większości tych sytuacji w związku małżeńskim było jedno dziecko (58% spraw), a im dzieci więcej, tym rzadziej dochodziło do rozwodu<sup>36</sup>. W sytuacji rozwodu rodziców, sąd fakultatywnie zleca badania specjalistom w OZSS po to, aby w sposób maksymalnie zobiektywizowany ustalić, jak w sytuacji kryzysu rodziny zadbać o ochronę dobra dziecka. Od lat obserwuje się wzrost odsetka spraw rodzinnych, w których sądy kierują zlecenie odpowiedzi na konkretne pytania przez OZSS. Dzieje się tak po części z uwagi na pozytywną ocenę działania OZSS i przydatność sporządzanych w nich opinii dla wymiaru sprawiedliwości. W literaturze przedmiotu często opisuje się też większą przydatność opinii sporządzanych przez specjalistów OZSS niż biegłych z listy – szczególnie w sprawach rodzinnych i dotyczących nieletnich. Można zaryzykować tezę, że jest to konsekwencja badania rodzin przez zespoły specjalistów (co najmniej dwóch), a nie przez pojedynczych biegłych. Istnieje też wysoka (ok. 83%) zgodność zaleceń opinii OZSS z orzeczeniami sądów<sup>37</sup>.

Obiektywne ustalenie sytuacji dziecka jest w tym zakresie domeną psychologii sądowej. Zgodnie z ustawą o OZSS zatrudnieni tam specjaliści są zobowiązani do wydawania opinii na podstawie aktualnej wiedzy naukowej. W literaturze przedmiotu przedstawia się wiele utrwalonych standardów prowadzenia badań z dziećmi w sprawach rodzinnych<sup>38</sup>. Obowiązuje także Zarządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 1 lutego 2016 r. w sprawie ustalenia standardów metodologii opiniowania w opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów<sup>39</sup>. Najczęściej badania w sprawach rodzinnych dotyczą analizy sytuacji opiekuńczo-wychowawczej dziecka, wpływu rozwodu na jego rozwój i dobrostan psychiczny, prawa dziecka do kontaktu z rodzicami, miejsca pobytu czy sprzeczności rozwodu z jego dobrem<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> Zob. *Rocznik Demograficzny*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2021, s. 230–249, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2021,3,15.html> (dostęp: 16.05.2022).

<sup>37</sup> Zob. J. Włodarczyk-Madejska, *Efektywność opiniodawczych zespołów specjalistów sądowych*, „Prawo w Działaniu. Sprawy cywilne” 2018, nr 33, s. 242–292 oraz powołana tam literatura i przegląd badań o efektywności OZSS.

<sup>38</sup> Zob. M.J. Ackerman, *Opiniowanie w sprawach o opiekę nad dziećmi*, w: M.J. Ackerman (red.), *Podstawy psychologii sądowej*, Gdańsk 2005, s. 39; Z. Marten, *Psychologia zeznań*, Warszawa 2012, s. 119–139.

<sup>39</sup> Dz.U. z 2016 r., poz. 76, dalej jako Zarządzenie.

<sup>40</sup> Szerszy opis częstości pytań kierowanych przez sądy do OZSS zob. J. Włodarczyk-Madejska, *Efektywność opiniodawczych zespołów specjalistów sądowych*, „Prawo w Działaniu. Sprawy cywilne” 2018, nr 33, s. 280. Najczęściej, bo aż w 74,3% analizowanych spraw, sądy pytają specjalistów o: 1) więzi emocjonalne między wnioskodawcą/wnioskodawcami a małoletnim; 2) sugerowane rozstrzygnięcie w sprawie (62,3%); 3) czy kontakty /ustalenie kontaktów jest/są wskazane (37,8%). Pytanie o zgodność rozwodu z dobrem dziecka będzie zwykle ujęte z pytaniami o sugerowane rozwiązanie w sprawie. Wcześniejsze badania wskazują, że pytania wprost odwołujące się klauzuli dobra dziecka jako negatywnej przesłanki rozwodu pojawiają się w 36% zleceń sądu do wcześniej działających RODK; P. Ostaszewski, *Opinie sporządzane przez rodzinne*

Zakres wspomnianych badań jest zwykle indywidualizowany przez formę pytania sądu. Z punktu widzenia badań w OZSS to właśnie ta ostatnia przesłanka może rodzić najwięcej problemów w udzieleniu trafnej odpowiedzi na pytanie zadane w zleceniu sądu. Poniżej przyjrzymy się kilku istotnym kwestiom związanym z problematyką sprzeczności rozwodu z dobrem dziecka a praktyką badań w OZSS.

1. Przede wszystkim w literaturze przedmiotu wiele razy podnoszono, że odpowiadanie na pytanie o sprzeczność rozwodu z dobrem dziecka nie jest w istocie domeną OZSS. Negatywnie oceniano praktykę kierowania przez sąd pytań dotyczących konkretnych rozwiązań w sprawie zamiast zlecenia OZSS uzyskania tzw. informacji specjalnych<sup>41</sup>. Wprost poddawano krytyce scedowanie na OZSS pytań dotyczących trwałości i zupełności rozpadu pożycia czy sprzeczność rozwodu z dobrem dziecka<sup>42</sup>. Należy dodać, że specjaliści OZSS często podejmują się sugestii zlecenia, w istocie zawierając w opinii treść rozstrzygnięcia, na co chętnie powołuje się sąd. Przykładowo sąd pisze w uzasadnieniu, że „orzeczenie rozwodu jest niedopuszczalne z uwagi na dobro małoletniej córki stron (...) co wprost wynika z przekonującej opinii RODK i sąd takie stanowisko w pełni podziela”<sup>43</sup>. P. Ostaszewski wyraża pogląd, że sądy nie powinny w tezach dowodowych pytać, czy dobro dziecka ucierpi wskutek określonego wyroku, gdyż to tylko sądy są władne decydować, czym jest dobro dziecka<sup>44</sup>. Na problem ten zwracano uwagę w doktrynie<sup>45</sup>. M. Domański wprost pisze, że:

(...) Praktykę przepisywania kodeksowych przesłanek rozwodowych do postanowienia dowodowego (...) należy ocenić zdecydowanie negatywnie. Przesłanki te mają charakter pojęć prawnych. (...) Celem sporządzenia opinii jest uzyskanie przez sąd wiadomości specjalnych z tych dziedzin. Nie jest rolą biegłych wypowiedzenie się w kwestii ustawowych przesłanek rozstrzygnięcia<sup>46</sup>.

Zdecydowanie lepiej jest, gdy sąd w celu wykluczenia negatywnej przesłanki rozwodu z art. 56 § 2 k.r.o. zadaje pytania wymagające specjalistycznej wiedzy psychologicznej, która może pomóc w wydaniu właściwego rozstrzygnięcia, np. pytania o: wpływ rozstania rodziców na rozwój emocjonalny dziecka, orientację dziecka w sytuacji rozwodowej, więzi dziecka z każdym z rodziców, wpływ sytuacji okołorozwodowej na emocjonalne funkcjonowanie małoletniego dziecka stron.

---

*ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne w sprawach opiekuńczych i rozwodowych*, „Prawo w Działaniu. Sprawy cywilne” 2013, nr 14, s. 12.

<sup>41</sup> A. Czerederecka, *Kompetencje biegłego psychologa w odniesieniu do spraw rodzinnych i opiekuńczych*, w: A. Czerederecka (red.), *Standardy opiniowania psychologicznego w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, Kraków 2016, s. 33; P. Ostaszewski, *Opinie sporządzane przez rodzinne ośrodki...*, op. cit., s. 13.

<sup>42</sup> P. Ostaszewski, *Opinie sporządzane przez rodzinne ośrodki...*, op. cit., s. 13.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>44</sup> Ibidem.

<sup>45</sup> Por. B. Czech, *Wybrane prawne i aksjologiczne aspekty opiniowania w sprawach rodzinnych (problem „dobra dziecka”)*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” 1981, nr 32, s. 267; idem, *Opis a wartościowanie i ocena w opinii biegłego (na przykładzie „dobra dziecka”)*, w: J.M. Stanik, Z. Majchrzyk (red.), *Etyczno-zawodowe problemy biegłego sądowego psychologa i psychiatry w praktyce sądowej*, Katowice 1995, s. 54.

<sup>46</sup> M. Domański, *Oddalenie powództwa...*, op. cit., s. 189.

W tym zakresie specjaliści sądowi są zdecydowanie bardziej kompetentnym gremium. Niemniej, jak dowiedziono wcześniej, w praktyce pytanie to bardzo często pada w zleceniu sądu. Może należy założyć, że w praktyce sąd pyta w ten sposób specjalistów o informacje specjalistyczne, wykraczające poza dosłowne brzmienie przesłanki art. 56 § 2 k.r.o., które pomogą ustalić, czy nie zachodzi rzadka okoliczność przewidziana w tej regulacji prawnej?

2. W metodologii badań OZSS definiuje się problem diagnostyczny jako fakty lub okoliczności wymagające ustalenia, wskazane w postanowieniu organu zlecającego sporządzenie opinii. W tym wypadku pytanie sądu: „czy rozwód będzie sprzeczny z dobrem dziecka” staje się takim problemem diagnostycznym. Natomiast proces diagnostyczny – to wszystkie czynności podejmowane przez specjalistów, zmierzające do pozyskania niezbędnej do rozwiązania problemu diagnostycznego wiedzy. Konieczne jest też obranie odpowiedniej techniki badawczej, czyli sposobu zbierania danych, m.in. poprzez adekwatną strukturę prowadzonego wywiadu<sup>47</sup>. Zgodnie z wcześniej powołanym piśmiennictwem należy tak zaplanować czynności badawcze, aby móc ustalić, czy orzeczenie rozwodu rodziców małoletniego dziecka nie pogorszy znacznie psychologicznego funkcjonowania dziecka. Nie chodzi przy tym o porównanie aktualnej sytuacji dziecka z warunkami, jakie panowałyby, gdyby rodzice nie byli w konflikcie, ale o dokonanie oceny funkcjonowania dziecka w sytuacji istnienia faktycznego (aktualnego bądź minionego) konfliktu w rodzinie z oceną i prognozą funkcjonowania dziecka po realnym rozstaniu się rodziców. Specjaliści będą dokonywać oceny odnośnie do zdarzeń minionych bądź aktualnych, natomiast prognozy dotyczą zdarzeń przyszłych i potencjalnych. Niewątpliwie oceny są łatwiejsze od prognoz, z reguły będą też bardziej przydatne dla sądu. Specjaliści powinni skupić się na takim doborze techniki badawczej, aby maksymalnie poznać opinię dziecka dotyczącą przeszłych i aktualnych relacji rodziców oraz jego samopoczucia w wybranych okresach. Zależnie od wieku dziecka, technika ta powinna być modyfikowana. Co ważne, w sytuacji, gdy w aktach sprawy konflikt stron jest dobrze udokumentowany i znane są okoliczności intensywnego zaangażowania dziecka w jego przebieg, wartościowsze wydaje się skupienie uwagi specjalistów na aktualnej ocenie funkcjonowania dziecka. Prognozy będą zawsze obarczone błędami, ale powinny opierać się na racjonalnych przewidywaniach co do sytuacji dziecka po rozwodzie. Racjonalność ta powinna odwoływać się do aktualnej wiedzy naukowej o wpływie krótkotrwałych i długoterminowych skutkach rozwodu na funkcjonowanie dzieci i dorosłych. Co do zasady wiadomo, że w zdecydowanej większości przypadków rozstanie rodziców jest lepsze dla dzieci niż funkcjonowanie rodziny w silnym konflikcie i tzw. martwym związku rodziców. To fakt, że rozwód często nie rozwiązuje napięć między rodzicami, ale przynajmniej z reguły trwale ich fizycznie dystansuje. Dzięki temu małoletni nie muszą dalej bezpośrednio uczestniczyć w sporach dorosłych. Niestety, dzieci rozwiedzionych stron nadal mogą być pośrednio zaangażowane w konflikty dorosłych, np. w formie walki o kontakty dziecka z wybranym rodzicem czy walki o jego stałe miejsce zamieszkania.

---

<sup>47</sup> Zob. pkt 2.10 Zarządzenia.

Nie można też zakładać, że konflikt stron minie zaraz po zakończeniu sprawy. Specjaliści powinni przewidzieć istnienie najbardziej prawdopodobnych linii sporu między rodzicami i jego wpływu na dziecko (np. kontakty, władza), mając na uwadze, czy w sytuacji nieorzeczenia rozwodu sytuacja małoletniego byłaby potencjalnie lepsza niż po rozwodzie. Należy mieć zawsze na uwadze, że orzeczenie rozwodu jest aktem formalnym. W praktyce sędziowie nie zlecają badań w OZSS w celu ustalenia wpływu konfliktu rodziców na dobro dziecka – rozwód prawie zawsze będzie miał wpływ negatywny – ale wpływu „orzeczenia rozwodu” na jego dobro. Można uznać to pytanie za próbę uzyskania informacji o tym, czy zachodzą jakieś okoliczności w sytuacji rodziny, do których odnoszą się powołane wyżej wytyczne SN. Dla sądu będzie więc istotne, czy: 1) specyficzne więzi między dzieckiem a rodzicami, 2) jego główne potrzeby, 3) spór o dalszą władzę i kontakty z dzieckiem między rodzicami, 4) wiek lub stan zdrowia dziecka – nie powodują, że formalne orzeczenie rozwodu zaburzy istniejący *status quo*. W wypadku różnych stylistycznie form pytania sądu o sprzeczność rozwodu z dobrem dziecka jedną z rozsądnych opcji wydaje się dysponowanie przez specjalistów OZSS procedurą badawczą dostosowaną do wskazanych wytycznych SN<sup>48</sup>.

3. Jak wiadomo, negatywna przesłanka rozwodu w sytuacji jego sprzeczności z dobrem dziecka powinna być oceniana przez sąd dopiero po potwierdzeniu istnienia przesłanki pozytywnej, tj. zupełnego i trwałego rozkładu pożycia stron. Zdarza się jednak, że w ramach odpowiedzi na pytania o wpływ rozwodu na dobro dziecka specjaliści wypowiadają się co do przesłanki pozytywnej. Ma to miejsce w sytuacji uzasadniania potencjalnie negatywnego wpływu rozwodu na dobro dziecka brakiem zupełnego bądź trwałego rozkładu pożycia małżonków. W tym wypadku specjaliści odwołują się raczej do pojęcia wzajemnych więzi i relacji. Praktyka ta jest krytykowana w piśmiennictwie nie tyle z uwagi na wykraczanie przez specjalistów poza zakres zlecenia, ile ze względu na praktykę samych sądów. M. Domański twierdzi, że:

(...) rozważanie zgodności rozwodu z dobrem dziecka w sytuacji braku zupełnego i trwałego rozkładu pożycia jest bezprzedmiotowe. Biegli w wielu przypadkach wypowiadali się nie tyle o skutkach rozwodu, ale o skutkach rozpadu rodziny. Jest oczywiste, że rozpad rodziny jest niezwykle groźny dla małoletniego dziecka. Jeżeli jednak całkowity rozpad nie nastąpił, orzeczenie rozwodu, a więc „przypieczętowanie” rozkładu rodziny w rażący sposób naruszałoby dobro dziecka. We wszystkich sprawach, w których rozkład nie miał charakteru zupełności i trwałości, pytania sądu dotyczące przesłanki dobra dziecka były przedwczesne i bezprzedmiotowe<sup>49</sup>.

Z poglądem tym można polemizować, szczególnie mając na uwadze praktykę działania OZSS. Wypowiedzenie się co do realnego „rozkładu małżeństwa”, szczególnie w wymiarze więzi uczuciowych czy fizycznych małżonków, jest domeną oceny a nie prognozy – jak to ma miejsce w wypadku odniesienia się do wpływu rozwodu na dobro dziecka. Specjaliści, prowadząc badania z małżonkami i ich

<sup>48</sup> Zgodnie z pkt. 3.3.2 Zarządzenia specjaliści są zobowiązani do realizacji procesu diagnostycznego w obszarze posiadanej specjalności, adekwatnie do problemu diagnostycznego.

<sup>49</sup> M. Domański, *Oddalenie powództwa...*, op. cit., s. 190.

małoletnimi dziećmi, mogą wymiennie pomóc sądowi w ustaleniu, czy więzi między stronami wygasły – inną kwestia jest prognozowanie co do trwałości i zupełności tego procesu. O ile można zgodzić się z twierdzeniem, że kierowanie przez sąd do OZSS pytania wprost o pozytywną przesłankę rozwodu byłoby błędne, o tyle określenie w zleceniu pytań o np. wzajemne relacje stron jest uzasadnione. Rzetelnie dobrane procedura i technika badawcza w OZSS na tak postawione pytanie mogą być wartościowe dla oceny i prognozowania o wpływie rozwodu na dobro dziecka. Dokładne poznanie relacji małżonków w toku wywiadu w OZSS, a szczególnie ustalenie, że więzi uczuciowe czy fizyczne realnie nie ustały, w sposób oczywisty będą wskaźnikiem negatywnego wpływu rozwodu na dobro dziecka. Niezależnie więc, czy sąd w zleceniu pyta wprost, czy pośrednio o negatywną przesłankę rozwodu, specjaliści powinni dokładnie zbadać w procedurze badawczej realne więzi stron i charakter ich aktualnego pożycia. Dodatkowo techniki badawcze powinny uwzględniać cel poznania motywacji stron do rozwodu, jedno- bądź dwustronność tej decyzji. Przy czym wystarczające jest, gdy tylko jedna strona jest świadomie zmotywowana do rozwodu i zaprzestała realizować i budować więzi małżeńskie.

Badanie jakości relacji między rozwodzającymi się rodzicami ma też o tyle sens, o ile jest pomocne w wykluczeniu, że faktycznie spełniona została pozytywna przesłanka rozwodu. Jeśli rozkład pożycia nie nastąpił, trudno zaprzeczyć, że rozstanie rodziców może istotnie być sprzeczne z dobrem dziecka. To właśnie w OZSS sąd może uzyskać specjalistyczne informacje o sytuacji między stronami lub potencjalnej zmianie ich motywacji co do rozwodu. Może zdarzyć się, że w toku ustalania faktów przez sąd rozkład pożycia stron wydawał się trwały. Następnie, wskutek różnych okoliczności, strony mogą odnowić choćby szcątkowo wspólną więź małżeńską<sup>50</sup>. Za tezą o potrzebie dokładnego badania przez OZSS charakteru relacji rozwodzających się stron w razie pytania o sprzeczność rozwodu z dobrem dziecka przemawia też obowiązująca metodologia. Jeśli nawet sąd nie pyta o relację między rodzicami, to zgodnie z obligatoryjnymi częściami opinii specjaliści zawsze opisują: 1) charakterystykę psychologiczną osób badanych, czyli opis i wyjaśnienie mechanizmów zachowania osoby badanej, będące rezultatem integracji danych uzyskanych w procesie diagnostycznym; 2) charakterystykę środowiska rodzinnego – to opis i analiza funkcjonowania systemu rodzinnego z uwzględnieniem jego mocnych i słabych stron. Opiniowanie w sprawach rodzinnych i opiekuńczych musi zawierać zawsze kompleksową diagnozę sytemu rodzinnego<sup>51</sup>. To w tych ramach badawczych mogą pojawiać się cenne informacje dotyczące realności rozpadu związku i jego wpływu na dobro dziecka. Dodatkowo, gdy w toku badania pozyskane zostaną informacje o naruszeniu dobra dziecka, specjaliści zobowiązani są do uwzględnienia tych informacji w treści opinii, nawet jeśli wykracza to poza zlecenie sądu<sup>52</sup>. Trudno zaprzeczyć, że uzyskanie przez specjalistów w toku badań

---

<sup>50</sup> Z praktyki pracy w OZSS autor może potwierdzić fakt ujawniania się takich zmian w relacjach stron już w toku realizacji badań na zlecenie sądu. Czasem okazuje się, że od momentu rozpoczęcia sprawy rozwodowej pewne więzi emocjonalne lub fizyczne odżywają między małżonkami, co świadomie lub nie ujawniają w trakcie badania w OZSS.

<sup>51</sup> Zob. Zarządzenie pkt 2.16, pkt 2.17 oraz pkt 8.8.1.

<sup>52</sup> Zarządzenie pkt 4.4.2.

wiedzy o braku trwałego i zupełnego rozpadu pożycia małżonków będzie uprawdopodobniać, że nastąpi naruszenie dobra dziecka w wypadku orzeczenia rozwodu.

4. Na koniec wypada odnieść się do kwestii sprzeczności rozwodu z dobrem dziecka w sytuacji braku poinformowania małoletniego o tym fakcie. Zdarza się, że w ramach badań w OZSS specjaliści uzyskują od małoletnich informacje o tym, że dzieci nie wiedzą, czym jest rozwód oraz że dotyczy on ich rodziny. Dzieci bywają zupełnie nieświadome okoliczności rozwodowych i tego, że ich rodzice zdecydowali się rozstać. Okazjonalnie w takich sytuacjach specjaliści piszą o sprzeczności rozwodu z dobrem dziecka. W ocenie autora praktyka ta nie jest uzasadniona pojęciem dobra dziecka i opisanych warunków negatywnej przesłanki rozwodu z art. 56 § 2 k.r.o. Można wprawdzie doszukiwać się związku między brakiem wiedzy dziecka a sprzecznością rozwodu z zasadami współżycia społecznego. Z punktu widzenia etyki, godności dziecka i jego prawa do wiedzy o sytuacji swojej rodziny, jeśli pozwalają na to jego wiek i dojrzałość emocjonalna, niewątpliwie małoletni powinien być poinformowany o tym, że rodzice się rozwodzą. Rodzice sami lub z pomocą specjalisty (psychologa) powinni zadbać, aby małoletnie dziecko najpóźniej przed terminem badania w OZSS było odpowiednio zorientowane o rozwodzie i jego potencjalnym wpływie na funkcjonowanie rodziny. Podstawową okolicznością jest jednak realny rozpad pożycia między rodzicami, trwała determinacja do rozstania się (jednego bądź obojga rodziców). Wiedza o rozwodzie, niestety, nie zmieni istotnych faktów, rodzice i tak planują się rozstać – jest to decyzja niezależna od dziecka. Decyzję tę formalnie oceniać będzie sąd i może ją ostatecznie umożliwić. Zdecydowanie lepszą praktyką byłoby zastosowanie się do warunku przewidzianego w metodologii badań OZSS<sup>53</sup>. W uzasadnionych przypadkach możliwe jest przeprowadzenie badania w więcej niż jednym terminie. Gdy specjaliści odkryją, że małoletnie dziecko stron nie jest właściwie zorientowane w sytuacji okolorozwodowej rodziców, powinni wyznaczyć stronom kolejny termin badania, tak aby do tego dnia odpowiednio przygotowali dziecko. Nie powinni jednak sugerować w takich sytuacjach, że orzeczenie rozwodu naruszy dobro dziecka.

Zdarza się także, że rodzice zachowują się na tyle odpowiedzialnie, że nie angażują dzieci w konflikty. Małoletni mogą nie doświadczać sytuacji kryzysowych w rodzinie, mieszkając wspólnie z rodzicami, nie będąc świadomymi, że rodzice nie czują już wzajemnie żadnych więzi. Dowiedzenie się przez dziecko o planach rozstania i rozwodu rodziców będzie w takich sytuacjach niewątpliwie dużym stresem. W konsekwencji zmieni się też diametralnie sytuacja rodziny, rodzice zamieszkają oddzielnie i dzieci będą musiały nauczyć się funkcjonować w rodzinie, w której oboje rodzice nagle są odseparowani. W tej sytuacji trudno uzasadnić rozwód tym, że dziecko przestanie funkcjonować w sytuacji głębokiego napięcia. Z punktu widzenia dziecka taki rozwód będzie, być może, większą ingerencją w jego dobro niż rozstanie silnie skonfliktowanych rodziców. W praktyce sytuacje te są bardzo rzadkie, będą jednak rodzić dodatkowe specyficzne trudności w badaniach specjalistów OZSS, gdy sąd zleci odniesienie się do negatywnej przesłanki rozwodu z art. 56 § 2 k.r.o. Jak wspomniano wcześniej, także w tych okolicznościach rodzice

---

<sup>53</sup> Zob. Zarządzenie pkt 8.8.6.

powinni wcześniej poinformować dziecko o planie rozstania i jego konsekwencjach. Mimo okresowych kryzysów po rozejściu się „mamy i taty”, dla dobra dziecka ważniejsze może okazać się posiadanie dwójki szczęśliwych rodziców, żyjących osobno, niż razem nieszczęśliwych w pustym związku. Mając styczność z takimi rodzinami, specjaliści powinni mieć na uwadze, że skoro małżonkowie potrafili uchronić swoje małoletnie dziecko przed uczestniczeniem w konfliktach dorosłych, to także po orzeczeniu rozwodu najprawdopodobniej będą umieli odpowiednio zadbać o dobro dziecka. Należy pamiętać, że rozwód nie zawsze musi oznaczać koniec funkcjonowania dziecka w napiętej atmosferze rodzinnej. Czasem będzie po prostu niepożądaną zmianą, która w perspektywie czasu może być najlepszym rozwiązaniem dla rodziny.

## PODSUMOWANIE

Okoliczność sprzeczności rozwodu z dobrem dziecka, wyrażona w art. 56 § 2 k.r.o., często staje się przedmiotem badań w OZSS, mimo że teoretycznie stanowi ona domenę prawną, a nie psychologiczną. W praktyce jednak trudno jest sądom wykluczyć istnienie tej przesłanki bez skierowania rodziny na specjalistyczne badania. W tym zakresie rola OZSS może być bardzo istotna. Gdy problemem diagnostycznym staje się sprzeczność rozwodu z dobrem dziecka, specjaliści powinni przede wszystkim dokonać oceny aktualnego funkcjonowania dziecka, prognozy zmian, jakie zajdą po formalnym orzeczeniu rozwodu i czy zmiany te nie pogorszą funkcjonowania małoletniego. Ważne jest także, aby specjaliści nie porównywali sytuacji dziecka z warunkami, jakie panowałyby, gdy rodzice nie byli w konflikcie, ale dokonywali oceny funkcjonowania dziecka w sytuacji istnienia faktycznego (aktualnego bądź minionego) konfliktu w rodzinie z oceną i prognozą funkcjonowania dziecka po realnym rozstaniu się rodziców. Badania w OZSS powinny pomóc zebrać dla sądu specjalistyczne informacje dotyczące: 1) specyficznych więzi między dzieckiem a rodzicami, 2) jego najważniejszych potrzeb, 3) możliwości istnienia sporu o dalszą władzę i o kontakty z dzieckiem między rodzicami, 4) faktu, czy wiek lub stan zdrowia dziecka nie powodują, że formalne orzeczenie rozwodu zaburzy istniejący *status quo*. Oceniając te cztery warunki, specjaliści powinni wypowiedzieć się, czy któryś z nich nie sprawi, że po formalnym orzeczeniu rozwodu dobro dziecka ucierpi bardziej niż w sytuacji funkcjonowania tzw. „martwego” małżeństwa. W praktyce będą to sytuacje niezwykle rzadkie i szczególne.

W razie zlecenia przez sąd badania w zakresie sprzeczności dobra dziecka z rozwodem, specjaliści OZSS – z uwagi na obowiązującą metodologię badań – mogą udzielić także cennych informacji o pozytywnej przesłance rozwodu z art. 56 § 1 k.r.o. Analiza sytuacja środowiska rodzinnego wraz z charakterystyką psychologiczną małżonków i ich małoletnich dzieci może wymiennie przyczynić się do odpowiedzi, czy nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia stron, ich więzi uczuciowych i fizycznych. Uzyskanie w toku badań informacji o braku trwałego i zupełnego rozpadu pożycia małżonków w wypadku orzeczenia rozwodu będzie łączyło się z naruszeniem dobra dziecka.



Pytanie sądu kierowane do OZSS o sprzeczność rozwodu z dobrem dziecka zawsze rodzi wiele trudności. Dotyka zasadniczych i niedefiniowalnych kwestii, takich jak „dobro dziecka”, wiąże się z dokonywaniem ocen i przewidywań co do przyszłości na podstawie badania jednej z najsilniej stresujących okoliczności w życiu dziecka i dorosłego, jaką jest rozwód. W tej materii ważne jest, aby sądy kierowały się większą precyzją w formułowaniu pytań, zlecając specjalistom OZSS pozyskanie w miarę konkretnych informacji, które pomogą orzec o tym, czy formalne rozstanie rodziców będzie rozwiązaniem bardziej ingerującym w dobro dziecka niż utrzymywanie w mocy prawa małżeństwa, w którym nastąpił trwały i zupełny rozpad pożycia. Specjaliści natomiast powinni odpowiednio dostosować procedurę badawczą, mając na uwadze specyficzność regulacji art. 56 § 2 k.r.o.

## BIBLIOGRAFIA

- Ackerman M.J., *Opiniowanie w sprawach o opiekę nad dziećmi*, w: M.J. Ackerman (red.), *Podstawy psychologii sądowej*, Gdańsk 2005, s. 39.
- Amato P., *The Consequences of Divorce for Adults and Children*, „Journal of Marriage and Family” 2000, no. 62(4), s. 1280.
- Arczewska M., *Dobro dziecka jako przedmiot troski społecznej*, Kraków 2017.
- Błażek M., *Rozwód jako sytuacja kryzysowa w rodzinie*, w: I. Janicka, H. Liberska (red.), *Psychologia rodziny*, Warszawa 2014, s. 276.
- Czech B., *Opis a wartościowanie i ocena w opinii biegłego (na przykładzie „dobra dziecka”)*, w: J.M. Stanik, Z. Majchrzyk (red.), *Etyczno-zawodowe problemy biegłego sądowego psychologa i psychiatry w praktyce sądowej*, Katowice 1995.
- Czech B., *Wybrane prawne i aksjologiczne aspekty opiniowania w sprawach rodzinnych (problem „dobra dziecka”)*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” 1981, nr 32, s. 267.
- Czerederecka A., *Kompetencje biegłego psychologa w odniesieniu do spraw rodzinnych i opiekuńczych*, w: A. Czerederecka (red.), *Standardy opiniowania psychologicznego w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, Kraków 2016.
- Domański M., *Oddalenie powództwa o rozwód w sprawach, w których małżonkowie mieli wspólne małoletnie dzieci, w świetle orzecznictwa sądów powszechnych*, „Prawo w Działaniu. Sprawy cywilne” 2013, t. 14, s. 196.
- Goldenberg H., Goldenberg I., *Terapia rodzin*, Kraków 2006.
- Ilg F.L., Ames L.B., Baker S.M., *Rozwój psychiczny dziecka od 0 do 10 lat. Poradnik dla rodziców, psychologów i lekarzy*, Gdańsk 2007.
- Kołodziejcki S., *Dobro wspólnych nieletnich dzieci – jako przesłanka odmowy orzeczenia rozwodu*, „Palestra” 1965, nr 9, s. 30.
- Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.
- Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526.
- Marciniak J., *Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim*, Warszawa 1975.
- Marten Z., *Psychologia zeznań*, Warszawa 2012.
- Morrison D., Coiro M.J., *Parental Conflict and Martial Disruption: Do Children Benefit When High-conflict Marriages are Dissolved?*, „Journal of Marriage and Family” 1999, no. 66(3), s. 635.
- Obwieszczenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1968 r., „Monitor Polski” 1968, nr 14, poz. 95.

- Ostaszewski P., *Opinie sporządzane przez rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne w sprawach opiekuńczych i rozwodowych*, „Prawo w Działaniu. Sprawy cywilne” 2013, nr 14, s. 13.
- Radwański Z., *Pojęcie i funkcja „dobra dziecka” w polskim prawie rodzinnym i opiekuńczym*, „Studia Cywilistyczne” 1981, t. XXI, s. 18.
- Rocznik Demograficzny. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2021, s. 230–249, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2021,3,15.html>
- Rydzewski P., *Rozwód – zjawisko wielowymiarowe*, „Studia Demograficzne” 1994, nr 3(117), s. 87–95.
- Stojanowska W., *Rozwód a dobro dziecka*, Warszawa 1979.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2015.
- Wisłocki J., *Dziecko a rozwód*, „Palestra” 1957, nr 2, s. 43–50.
- Włodarczyk-Madejska J., *Efektywność opiniodawczych zespołów specjalistów sądowych*, „Prawo w Działaniu. Sprawy cywilne” 2018, nr 33, s. 242–292.
- Wybrańczyk D., *Sytuacja prawna małoletniego dziecka rozwodzących się rodziców*, Warszawa 2022.

**Cytuj jako:**

Żukowski L.J., *Rozwód a dobro dziecka jako przedmiot badań w OZSS. Perspektywa prawnopsychologiczna*, „Ius Novum” 2023 (17) nr 1, s. 112–129. DOI: 10.26399/iusnovum.v17.1.2023.7/l.j.zukowski

**Cite as:**

Żukowski L.J. (2023) 'Divorce versus the best interest of the child as a subject of examination conducted in OZSS: a legal and psychological perspective', *Ius Novum* (Vol. 17) 1, 112–129. DOI: 10.26399/iusnovum.v17.1.2023.7/l.j.zukowski